

Sygnatura akt I C 254/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Adamek-Rogowska

Protokolant: Justyna Ferenc

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 września 2015 r. w K.

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego (...): 496 z siedzibą w W.

przeciwko T. L.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt IC 254/15

UZASADNIENIE

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (...): 496 z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej T. L. kwoty 2012,24 zł z ustawowymi odsetkami od kwot i terminów szczegółowo określonych w pozwie oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania twierdził, że dochodzona kwota wynika z zawartej między pozwaną a spółką pkt.pl (...). z o.o. w dniu 8.09.2011r. umowy i nieuregulowanych przez nią faktur. Wierzytelność z tego tytułu przeniesiona została na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 30.08.2013r. na rzecz strony powodowej.

Nakazem zapłaty z 27.03.2014r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie uwzględnił żądanie pozwu. Pozwana wniosła od niego sprzeciw w następstwie czego sprawa została przekazana do tut. Sądu. Domagając się oddalenia powództwa, pozwana zarzuciła, że umowa z której powód wywodzi swoje roszczenie nie została przez nią skutecznie zawarta.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwana T. L. prowadzi działalność agroturystyczną pod nazwą Agroturystyka A. L.. W dniu 8 września 2011r. do pozwanej zadzwoniła G. R., podając, że dzwoni z redakcji książek telefonicznych PKT w sprawie aktualizacji zapisu firmy pozwanej. Nie przedstawiła w sposób jasny i jednoznaczny przedmiotu usługi, którą oferowała w imieniu reprezentowanej firmy. Rozmowę przeplatała wątkami pobocznymi, nie związanymi bezpośrednio z treścią oferty, nakłaniając pozwaną do skorzystania z usługi i odwracając uwagę od istoty sprawy. W zakresie przedmiotu usługi oznajmiła pozwanej min., iż jest „naszą klientką”, i tutaj trzeba zrobić to na googlach”, że trzeba płacić nie dużo, w granicach 110 zł miesięcznie. Na pytanie „to zostawiamy” pozwana odpowiedziała „no dobra, dam wam zarobić”. G. R., poinformowała pozwaną, że zamawia produkt w Internecie, w googlach, że jest to pierwsza pozycja, druga lub trzecia od góry po słowach kluczowych, związanych z działalnością pozwanej. Cena wynosi 110 zł netto miesięcznie. Pozwana po usłyszeniu ceny spytała czy miesięcznie. Po czym usłyszała aby sobie „to wzięła”, że nie jest to duży koszt,

że płaci dopiero od listopada, grudnia, że jest 1000 klików do wyklinania, że zawsze będzie na pierwszych pozycjach od góry. Następnie G. R., zmieniła temat. Dopiero w trakcie rozmowy poinformowała, że jest ona nagrywana.

(dowód: płyta CD z nagraniem rozmowy telefonicznej k.72 oraz stenogram rozmowy k.104-107)

Faktury objęte żądaniem pozwu w wysokości po 135,30 zł dotyczą okresu od września 2011r. do sierpnia 2012r.

Dowód: faktury k.21-32

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 66 § 1 k.c. oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, jeżeli zawiera istotne postanowienia umowy. Oferta powinna zawierać elementy konieczne dla ukształtowania treści umowy (zob. Komentarz do kodeksu cywilnego, pod. red. J. Winiarza, Wydawnictwo Prawnicze 1989r., s. 66). Przebieg i treść rozmowy telefonicznej, podczas której według twierdzeń pozwu miało dojść do zawarcia umowy między pośrednikiem prawnym powoda a pozwaną, nie spełnia tych wymogów. Nie został w sposób rzetelny przedstawiony przedmiot umowy. Nie wynika z niej w sposób jasny i jednoznaczny że oferta dotyczy nowej umowy, z której powód wywodzi swoje roszczenie, a fakt, że przedstawicielka firmy pkt.pl (...). z o.o. oznajmiła pozwanej, że dzwoni z redakcji książek telefonicznych PKT w sprawie aktualizacji zapisu firmy pozwanej, czy słowa „to zostawiamy” wskazuje, iż istotnie pozwana miała prawo przypuszczać, że chodzi nie o zawarcie nowej umowy, a o aktualizację i kontynuację poprzedniej umowy zawartej wcześniej. Nie został w sposób jasny określony czas obowiązywania umowy. Cena została określona w kwocie netto 110 zł, bez określenia podatku, który jest przecież składnikiem ceny i w objętych żądaniem fakturach został ujęty. Przy tym konsultantka twierdziła, iż pozwana będzie zobowiązana płacić od listopada, grudnia podczas gdy żądanie obejmuje okres od września 2011r. W konsekwencji nie można w ocenie Sądu uznać aby treść propozycji przedstawionych pozwanej podczas rozmowy telefonicznej w dniu 8 września 2011r. uznać za ofertę w rozumieniu art. 66 §1 k.c. i tym samym aby doszło do zawarcia umowy. Z tych względów powództwo podlegało oddaleniu.